

**Proletariusze  
wszystkich  
krajów  
łączcie się!**

# ŁÓDZIANIN

**Niech żyje  
Rząd  
robotniczy  
i włościański!**

**TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ**

REDAKCJA OTWARTA od 6—8 w  
Administracja otwarta w dni po-  
wszednie od 6 pp. do 8 wiecz.  
W niedziele i święta adm. nieczynna  
**Cena 30 groszy.**

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Tel. 100.99 Skrzynka pocztowa 300.  
Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w. Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Konto czekowe P.K.O. Nr. 60,398

Warunki prenumeraty:

w Łodzi bez odn. miesięcznie 1 złoty.  
Z odnośnieniem do domu 1.20 „  
Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „  
Zagranicą — miesięcznie 2.25 „

## ZAGADNIENIA DNIA CODZIENNEGO

**Sprawozdanie z Konferencji Międzydzielnicowej P. P. S.**

W przepełnionej sali konferencyjnej O.K.R.-u odbyły się w dniu 17.X 1931 r. obrady, dobrze obeślanej, Konferencji Międzydzielnicowej okręgu Łódź, której przewodniczył tow. Rapalski, a zagał krótkim przemówieniem tow. St. Kowalski. Na sekretarza powołano tow. Jana Karbowiaka. Na porządku dziennym postawione zostały następujące sprawy: proces brzeski, sytuacja polityczna, sprawy organizacyjne, samorządowe oraz sprawa wojny i zbrojeń wojennych. Obecnie na Konferencji przedstawiciela C.K.W.P.P.S. tow. Niedziałkowskiego, powitano gorącymi oklaskami.

### Sprawa Brześcia a sytuacja polityczna.

Tow. poseł Mieczysław Niedziałkowski omawiał w dłuższym przemówieniu zbliżającą się rozprawę sądową nad więźniami brzeskimi. Zobrazowana została istota sprawy brzeskiej od jej powstania aż do chwili obecnej. Tow. Niedziałkowski w szczególności dał wyraz temu jaką rolę odegrał „Brześć” w okresie rządów sanacyjnych.

W dalszym ciągu swego przemówienia nakreślił zebrany ostatnie wypadki rozgrywające się na terenie międzynarodowym i ustosunkowanie się do nich rządów Polskich. Omawiając istotę kryzysu gospodarczego w obecnym świecie kapitalistycznym wskazał, iż koniec kapitalizmu zbliża się. Klasa robotnicza winna o tem pamiętać i przygotowywać się do roli jaką jej przypadnie przy przeobrażeniu się systemów rządzenia oraz przygotować się do objęcia w swe ręce rządów i tworzenia nowego ustroju społecznego.

### Sprawy organizacyjne.

Ten punkt porządku dziennego zreferował tow. Stanisław Kowalski, przewodniczący L.O.K.R. P.P.S. Przedłożył on też wnioski Egzekutywy i O.K.R.-u w sprawach natury ściśle organizacyjnej, do zatwierdzenia Konferencji Międzydzielnicowej. Zgłoszone przez tow. Kowalskiego wnioski zostały jednogłośnie przyjęte a o treści ich zostaną towarzysze powiadomieni drogą organizacyjną.

### Sprawy samorządowe. Referat tow. Ziemięckiego.

Wchodzącego na trybunę tow. prezidenta Br. Ziemięckiego Konferencja przyjęła serdecznymi oklaskami. Tow. Ziemięcki wygłosił referat w sprawach związanych z działalnością łódzkiego samorządu. W najdrobniejszych szczegółach omówione zostały poczynania i prace socjalistycznej większości w Magistracie i Radzie Miejskiej, które w pierwszym rzędzie miały za zadanie spełnienie woli tych, którzy w powszechnym głosowaniu powierzyli władzę miejską w ręce tych, których uważają za przedstawicieli klasy robotniczej m. Łodzi. Referent podkreślił, iż zdają sobie sprawę z tego, że program obecnej większości nie został w całej rozciągłości zrealizowany, lecz wynikało to z przyczyn od większości niezależnych. Sprawa budownictwa mieszkaniowego swój wyraz znalazła, jeśli ją należy rozwijać nie było można to przyczyny szukać należy w nieudzieleniu kredytów państwowych na ten cel. Ciężka sytuacja gospodarcza nakłada na miasto ciężkie obowiązki. Mimo obciążenia budżetu przez władze nadzorcze, pomoc dla biednych chorych została zwiększona, pomoc udzielana przez Wydział Opieki Społecznej tak samo została zwiększona. A wpływy przeciętne się zmniejszają. Rząd ma zamiar obniżyć podatek obrotowy, z którego część otrzymuje miasto, a więc obniżą się wpływy do Kasy Miejskiej. Rząd przekazuje miastu cały szereg czynności, nie wskazując żadnego źródła na pokrycie wydatków. Tak jest np. ze sprawami meldunkowymi, z przerezuceniem na miasto ciężarów płacenia dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli i t. p. Samorząd łódzki mimo tych ciężarów i zwiększonych potrzeb na Opiekę Społeczną, prowadzi roboty sezonowe, zaspakaja pilne potrzeby miasta. Boryka się z trudnościami ale pracuje dla dobra szerokich rzesz robotniczych.

### Referat tow. Czapińskiego.

Na wstępie swego przemówienia, poświęconego „wojnie i zbrojeniom wojennym” referent

oświetla obecną międzynarodową sytuację, którą charakteryzuje jako napięcie pomiędzy krajami w dążeniu do zdobycia rynków zbytu, podniesienie się prądów wojennych i instynktów zaborczych, oraz bardzo usilnych a upozorowanych w piękne frazesy, zbrojeń wojennych (gazy). Wszystkie te przejawy, zdaniem referenta, są widomym znakiem zbliżającej się katastrofy, zagrażającej kulturze. A cóż na to społeczeństwo, narody? Weźmy dla przykładu nasz kraj. Jako przeciwstawienie się przeciw zakusom wojennym, tworzy się LOPP którą można scharakteryzować jako towarzystwo chłodzące fantazji mające na zadanie usypianie naiwnych i urabianie w umysłach nieświadomych opinii, że nic nam nie grozi, że wszystko jest w porządku i że wszelkie środki znajdują przeciwśrodki. Akcja ta

świadomość oddala od ludzi słuszne twierdzenie, że na nic się zdadzą próżne gadania, gdyż i fantazje o skutecznej obronie nikną przy następujących twierdzeniach: „Na dobrą maskę przeciwgazową znajdzie się jeszcze lepszy gaz”.

Nie pomogą częste frazesy o budowie ochronów przeciwgazowych w okresie, kiedy to nie można zbudować mieszkań dla ludzi. Są to wszystkie bzdury kapitalistycznych stowarzyszeń, które chcą obalamucić opinię ludzką. Jedyne wyjście z tej nagiej a smutnej rzeczywistości, to nacisk ze strony klasy robotniczej która powinna wszędzie i w każdej porze działać i krzyczyć: precz z wojną! tą dojną krową kapitalistyczną!

Po dyskusji i odśpiewaniu Czerwonego Sztandaru, Konferencję późno w noc zakończono.

## Do obrony oświaty — dla ludu

**Przemówienia i rezolucja z wiecu, odbytego w Łodzi.**

W niedzielę, przed południem w wypełnionej po brzegi sali Filharmonii, odbył się wiec protestacyjny przeciwko szkodliwym oszczędnościom na oświacie powszechnej, zwołany przez Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Koło Nauczycieli Socjalistów i Opiekunów Szkolnych.

Na przewodniczącego powołano tow. wice-prezydenta St. Rapalskiego, który zagał wiec i powołał do przyjdum tow. tow. Urbanowicza i Wojczaka.

Pierwszy przemawiał tow. sen. Kocpiński, twórca powszechnego nauczania w Łodzi powitany burzą oklasków. Tow. Kocpiński zobrazował na wstępie swego przemówienia obecną sytuację szkolnictwa powszechnego i wskazał, że w chwili obecnej około 1 miliona dzieci jest poza murami szkoły. Przez redukcję etatów nauczycielskich, zaniechanie budowy nowych gmachów szkolnych, wytworzył się tego rodzaju stan rzeczy, że w klasach jest po 50—60 uczniów, co siłą rzeczy przyczynia się do obniżania poziomu nauczania.

Równocześnie przygotowuje się atak na siedmioletnią szkołę powszechną, chcąc skrócić czas nauczania do pięciu lat i utrudnić w ten sposób dalsze kształcenie się dzieci robotników i chłopów.

Tow. Kocpiński omówił następnie bardzo obszernie projekt Z.P.P.S., zmierzający do uzdrowienia tego stanu rzeczy i utrzymania faktycznego przymusu nauczania.

Projekt ten między innymi przewiduje rekwizycję lokali nieużytkowanych a odpowiednich na szkoły, umieszczenie popołudniowych oddziałów szkół powszechnych w gmachach szkół średnich. Projekt wskazuje również na źródła niezbędne dla powiększenia liczby etatów nauczycielskich i szkół, oraz wprowadza podatek dla samorządów na cele dożywiania i odziewiania dziatwy szkolnej.

Następnie przemawiał tow. poseł Czapiński, który wskazał na wstępie na doniosłe znaczenie oświaty dla klasy robotniczej i dla jej walki wyzwoleńczej.

W interesie klas posiadających leży, by masy robotnicze i chłopskie były nieoświecone i nie-uświadomione. „Im głupszy cham — ten bogatszy pan”. — Oto cyniczna maksyma, której hołdowała kiedyś szlachta i której hołdują dzisiaj klasy posiadające. Nie dość na tem, że milion dzieci chłopskich i robotniczych jest poza szkołą, a i obniżono poziom nauczania, wprowadzono do szkoły metody „państwowego” wychowania, polegające na wpajaniu bezkrytycznej wiary w jakąś centralną figurę, rozwijać umysł i charakter dziecka, ogłupia się ją i paczy jego charakter. Dalecy jesteśmy — mówił tow. Czapiński — od wprowadzenia do szkoły polityki czy partyjnicstwa, dlatego zwalczać musimy sanacyjne, polityczne i partyjne wychowanie, mające na celu urobienie młodzieży na posłuszne narzędzia. Żądać musimy by w szkole w duszę

dziecka wpojono w pierwszym rzędzie szacunek dla pracy, miłość dla wszystkich ludzi.

Musimy przeciwstawić się z całą stanowczością zatrucaniu duszy dziecka jadem nienawiści do ludzi, którzy mówią innym językiem, lub wyznają inną wiarę. Musimy zwalczać wzmagający się klerikalizm, który opanowuje wszystkie dziedziny życia, największe czyniąc postępy w terenie szkolnictwa. Sanacja — mówi tow. Czapiński — przekreśliła zasadę przymusu nauczania, obniżyła poziom tegoż, a wzamian za to usiłuje rozpić naród, ułatwiając nabywanie i spożywanie alkoholu i wychowuje społeczeństwo przez pokazy nieposzanowania prawa, zabijając w ten sposób poczucie praworządności.

Hasłem klasy robotniczej musi być: jaknajwięcej szkół i oświaty, bowiem tylko świadomy i oświecony robotnik może być bojownikiem swej wolności i budowniczym lepszego jutra.

Po przemówieniach została jednogłośnie uchwalona następująca rezolucja:

„Zebrani na wiecu rodzicielskim w dniu 18 października 1931 r., w sali Filharmonii w Łodzi, po wysłuchaniu referatów: tow. senatora dr. Kocpińskiego i tow. posła Kazimierza Czapińskiego, jednogłośnie wyrażają ostry sprzeciw przeciwko szkodliwemu robieniu oszczędności na oświacie robotniczej, domagając się od czynników rządowych:

- 1) Umieszczenia w szkole około jednego miliona dzieci, dotychczas z braku miejsca, pozostających na ulicy;
- 2) bezpłatnej nauki dla dzieci robotniczych w szkołach średnich i zawodowych;
- 3) zmniejszenia ilości dzieci w klasach;
- 4) racjonalnej i intensywnej budowy szkół.

Wiec protestuje przeciwko:

- 1) projektowi skasowania wyższych klas szkoły powszechnej, uważając, że podstawą oświaty ludowej musi być 7-mio klasowa, świecka, demokratyczna szkoła powszechna;
- 2) zebrani protestują przeciwko sanacyjnemu upartyjnieniu szkoły polskiej, przeciwko wyrzucaniu nauczycieli niesanatorów, przeciwko szpiclowaniu i denuncjacjom, przeciwko rzekomemu „państwowemu” wychowaniu, które w rzeczywistości jest wychowaniem ściśle partyjnym.”

### PROJEKT P.P.S.

**w sprawie Autonomii Małopolski Wschodniej**

Wnieiony do Sejmu przez PPS projekt autonomii Małopolski Wschodniej jest tym samym projektem, który już swego czasu opracowała w łonie PPS specjalna komisja pod przewodnictwem tow. Daszyńskiego. Do komisji tej wchodził m. in. tow. Diamand, Perl, Hołówko, Czapiński i Niedziałkowski. W tej samej redakcji, w jakiej wówczas projekt został opracowany, PPS wniosła go obecnie ponownie do Sejmu.



# „Mobilizujcie siły—do obrony szkoły!”

## Mowa tow. posła Zygmunta Piotrowskiego na piątkowym posiedzeniu Sejmu.

Tow. pos. Zygmunt Piotrowski na wstępie swej mowy w Sejmie, wygłoszonej z okazji noweli ustawy o kwalifikacjach zawodowych w szkołach średnich, stwierdził, że istnieje stan bezprawny, a Rząd tolerował ten stan i nie zwołał Sejmu wcześniej, a po drugie nowela jest niezyciowa, bo termin obecnie podany za krótki. Rząd i referent partii rządowej deklamują, że gra tu rolę troska o los 1200 nauczycieli, ale w istocie chodzi o wyrzucenie niewygodnych osób, o masowe rugi ze szkolnictwa.

### Niszczyciele szkoły.

Wasze rugi masowe są okrutnym aktem oskarżenia przeciw Waszemu rządowi. Dezorganizujecie szkołę, niszczyicie ją. W całym szkolnictwie duch jest zatruty, i atmosfera przesycona jest donosicielstwem.

Nowy minister oświaty ma jeden plan, który konsekwentnie przeprowadzał dawniej jako komisarz delegowany do Ministerjum Oświaty, obecnie jako minister. Plan ten streszcza się w oczyszczeniu Ministerjum i całego szkolnictwa z czynników rozumnych, samodzielnych, wytrawnych pedagogów i znawców przedmiotu. Jedyną miarą w ocenianiu pracowników stało się obecnie: wysługiwanie się partii rządowej i niewolnicze wypełnianie rozkazów administracji politycznej. Wielu z panów z Ministerjum Oświaty i tu z ław rządowych przez lata długie głosiło hasło uniezależnienia nauczycieli i szkół od administracji politycznej.

### W niewoli u starostów, policjantów i strzelca.

Z tej trybuny rozlegały się głośno protesty przeciw podporządkowaniu szkoły administracji politycznej. Pod rządami Waszemi dziś w pełni zapanało poddanie szkół i nauczycieli nie tylko administracji, ale podporządkowanie partyjnym komitetom sanacyjnym, działaczom Strzelca i t. d. Dziś nauczyciel szkół powszechnych, profesor gimnazjalny, nawet dyrektor i kurator znajdują się w niewoli nie tylko u wojewody, starosty, szefa wydziału bezpieczeństwa, ale nawet zwykłego policjanta i zwykłego komendanta Strzelca, czy zarządu miejscowego BB. W powiatach: gorlickim i grybowskiem w ostatnim czasie zaszły trzy znamienne wypadki przeniesień nauczycieli nie z powodu jakiegś niesubordynacji, nie lojalności wobec władzy, ale tylko dlatego, że nauczyciel szkoły powszechnej, to znowu kierownik szkoły nie podporządkował się miejscowemu komendantowi Strzelca. W innym wypadku nauczyciel, nawet należący do obozu sanacyjnego, były legionista, nie chciał udzielić sali szkolnej na wiec sprawozdawczy posła z BB, wskazując, że potrzebne na wynajęcie sali jest pismo z rady szkolnej powiatowej. Poseł takiego pozwolenia nie miał, nauczyciel, który chciał wypełnić jedynie przepisy władzy swojej, został usunięty zupełnie z Małopolski i przeniesiony do Kongresówki.

Pan wice-minister oświaty Pieracki na Komisji oświatowej przyznał, że „gdy nauczyciel wnosi opozycyjny i antypaństwowy moment, to nie może uczyć w szkole” i obecnie potwierdza, siedząc na ławach rządowych. (Głosy na ławach BB: Słusznie) Co to znaczy antypaństwowy i opozycyjny moment? Czy to jest niepodporządkowanie się władzy i niewypełnienie okólników inspekcji? Nie. Mówi się dziś, zwłaszcza nauczycielom w szkołach średnich, dyrektorom szkół średnich: „Pana nie zatwierdzą, nie dlatego, że pan nie ma kwalifikacji i że pan nie wypełnia poleceń, tylko dlatego, że politycznie pan nie jest zaangażowany w sanacji i pan nie współpracuje bezpośrednio jako działacz polityczny sanacji”. Zdezorganizowaliście instrument bardzo delikatny, jakim jest oświata i szkoła.

### Przepaść między szkołą a domem.

Już stworzyliście przepaść między szkołą a domem rodzicielskim, między nauczycielami a rodzicami dzieci. (Oklaski na ławach Klubu Narodowego i Lewicy) Ani rodzina robotnicza ani chłopka nie ma zaufania do nauczyciela, który okazał się podczas wyborów hjeną wyborczą bloku rządowego. Znienawidzony został nauczyciel. Oto owoce gospodarki panów. Niema tych starych, którzy budowali szkolnictwo, tych, u których fachowe kwalifikacje odgrywały rolę. Odeszli rok, czy pół roku temu, jako ostatni mohikanie, którzy tam byli, którzy wnosili wartość. Jakkolwiek pod względem politycznym były między nami różnice, wielu z nich zwalczyliśmy, ale ceniliśmy ich wysokie kwalifikacje: moralne i zawodowe.

Dzieje ostatniego roku, ostatnich miesięcy dają całą litanję rugów zasłużonych pedagogów, profesorów o pełnych kwalifikacjach.

### Woźny szpicluje dyrektorowi.

Doszło do tego, że dyrektor gimnazjum staje się uzależniony od swego woźnego, który został odkomenderowany do szpiclowania swego szefa. Działo się to w Krakowie. Woźnego przysłano z

defensywy. Ponieważ dyrektor gimnazjalny widział, że jest niedbały i pijanica, powiedział mu: „jeżeli pan nie zaprzestanie upijać się, to pana wyrzucę z posady”. Po zwróceniu mu uwagi, woźny oświadczył: „Czy skończył pan dyrektor? A teraz ja panu pokażę swoją służbę”. I pokazał oznakę zwykłego szpicla, poczem drwiąco powiedział: „Teraz pan dyrektor może iść do kuratora na skargę”. (Przerwanie na ławach BB). (Poseł Rybarski: Kiedy się akademików aresztuje, to proponuje im się wstąpienie do defensywy za 1000 zł., to jest wychowanie państwowel)

Wice-marszałek Makowski dzwoni.

Poseł Rybarski: Wszyscy wiedzą, co jest dzisiaj w szkołach. Ogólna wrzawa.

Poseł Piotrowski: Proszę Panów, to jest tragizm szkoły polskiej, tej szkoły, która była budowana wysiłkiem całego narodu, tej szkoły, której podwaliny kładł nauczyciel ideowy, niezdemoralizowany i niezależniony od administracji.

### Przedstawiciele Związku Nauczycielskiego sprzedali się za mandaty.

Dzisiaj na ławach większości rządowej zasiadają nauczyciele, ba, kierownicy największego związku nauczycielskiego, i oni milczą na to wszystko, są jakby przygwożdżeni do ław, nie mogą wydobyc głosu z siebie, aby protestować przeciw temu, co się dzieje w łonie nauczycielstwa i na ciele szkolnictwa i oświaty powszechnej w Polsce. Panowie posłowie-nauczyciele, spzedaliście się Blokowi Rządowemu. Za wasze mandaty sfalszowane, skradzione w nowosądeckim, w krakowskim i w innych częściach kraju. (Oklaski na lewicy i prawicy) Prezes i wiceprezesi związku nabrali wody do ust i milczą. (Poseł Smulikowski przerywa). Odezwał się wiceprezes i tylko umie rzucić obelgę zamiast argumentu.

## WNIOSKI KRYZYSOWE P. P. S. ODRZUCONE

Na odbytym posiedzeniu sejmowej komisji ochrony pracy, na którym zostało zademonstrowane, że tak zwana grupa robotnicza BB tworzy jednolity front z kapitalistami.

Tow. poseł Ciołkosz referował wniosek ZPPS w sprawie załatwiania zatargów zbiorowych między właścicielami nieruchomości a dozorcami domowymi. Jak wiadomo, dotychczasowa praktyka w tej sprawie jest zdecydowanie niekorzystna dla dozorców, a korzystna dla kamieniczników.

Wniosek ZPPS poparł również klub Ch. D.

Przeciw wnioskowi wystąpił poseł Karkoszka BB, zaś dyrektor departamentu ministerstwa pracy p. Klott uznał ten wniosek za zbyt techniczny, bo rząd przygotowuje ustawę o umowach zbiorowych, jednakże terminu wniesienia tego projektu przez rząd przedstawiciele ministerstwa pracy nie oznaczyli. W głosowaniu wniosek ZPPS odrzucono 14 głosami przeciw 11, przyczem przeciw wnioskowi głosowali wszyscy posłowie z grupy rob. BB. Pamiętajcie o tem dozorczy domowi.

Następnie poseł Gdula BB referował wniosek ZPPS w sprawie zmiany ustawy o ochronie pracy młodocianych i kobiet. Wniosek przewiduje zakaz pracy młodocianym poniżej 14 lat. Referent Gdula wypowiada się przeciw wnioskowi, uznając polityczne uregulowanie tej sprawy za wystarczające.

Następnie tow. poseł Reger referował wniosek ZPPS w sprawie natchmiastowego rozciągnięcia ubezpieczenia na wypadek bezrobocia na wszystkie zakłady pracy, bez względu na liczbę zatrudnionych robotników. Sejm poprzedni uchwalił taką ustawę nawet przy udziale posłów z B. B. Wejście jednak w życie dekretem prezydenta zostało odroczone na trzy lata. Sprawa jest niezmiernie ważna, gdyż kryzys się pogłębia, nie oszczędza małych warsztatów pracy, w których robotnicy są pozbawieni wszelkiej pomocy. Odroczenie wejścia w życie ustawy sejmowej było aktem wysługiwania się „Lewiatanowi”.

Tow. poseł Szczerkowski stwierdza brak obiektywizmu w działalności ministerstwa pracy, do wódem czego są rugi polityczne i niszczenie samorządu w instytucjach ubezpieczeniowych. Z polityki tej może być zadowolony tylko Lewjatan.

Wniosek ZPPS odrzucono, dzięki posłom B. B.

Z kolei przystąpiono do wniosku ZPPS i NPR w sprawie przedłożenia przez rząd scalonej ustawy ubezpieczeniowej. Referent tow. poseł Reger domaga się uchwalenia wniosku, wzywającego rząd do natchmiastowego przedłożenia projektu o ubezpieczeniach społecznych, łącznie z ubezpieczeniem na starość i od inwalidztwa. Zasady tego projektu powinny zawierać między innymi podwyższenie

### Dyktatura wychowuje na niewolników i skarłate dusze.

Karjerowiczowstwo, demoralizacja i gnienie od podstaw — oto rezultat waszej polityki w szkolnictwie.

Zabijacie każdy objaw samodzielności, stwarzacie niewolników, powstają skarłate dusze.

Nie dobro i nie potrzeba szkoły, nie czynnik społeczny, jak mówił referent z trybuny sejmowej, wchodzi tu w grę, ale utrzymanie się przy władzy i ordynarne porachunki partyjne.

Rezultat gospodarki waszej jest już widoczny, jest nim brak zaufania, który spowodował zbliżające się bankructwo. Owocem waszych rządów w szkolnictwie jest milion nowych młodych analfabetów, brak szkół, dezorganizacja i zatruta atmosfera.

### Na alarm: Mobilizujcie siły!

My, polscy socjaliści, spełnimy swój obowiązek; swój klasowy obowiązek wobec ludzi pracy miast i wsi, gdy bez osłonek, mocno i stanowczo wołamy do ludności, do rodziców, do wszystkich obywateli:

Mobilizujcie swoje siły do obrony prawa!

Prawa do szkoły!

Do obrony bezpłatnej, powszechnej, jednolitej i 7-klasowej szkoły!

Do wydarcia szkoły z pod zależności od administracji, policji, hjen wyborczych!

Do obrony przed gangreną sanacyjną w szkole powszechnej; średniej i na uniwersytecie!

Na równi z walką o chleb, o pracę i dach nad głową, przeprowadzamy walkę o bezpłatną i wolną szkołę w Polsce!

My do was, większości rządowa, nie apelujemy, tylko was piętnujemy! (Oklaski na lewicy!)

świadczeń dla inwalidów pracy do 100 procent oznaczenie wieku starczego na lat 55, i podwyższenie świadczeń dla starców do 85 procent. Wniosek ten już w roku 1930 był przez plenum Sejmu uchwalony. Chodzi o to, aby ustawa ubezpieczeniowa weszła w stadium realizacji.

Wniosek ten został głosami BB również odrzucony.

## AKCJA Związku Klasowego w obronie głodujących robotników ZAWIERCIA.

Półowa ludności m. Zawiercia żyła i utrzymywała się z pracy w fabryce włókienniczej pod firmą „Zawiercie”. Do wybuchu ostatniego kryzysu, w fabryce tej pracowało około ośmiu tysięcy robotników. Obecnie pracuje zaledwie 800 robotników i to po dwa dni w tygodniu. Pięć tysięcy robotników dawno już wyczerpało prawo do zasiłków z Funduszu Bezrobocia. Ostatnia partja zredukowanych z pracy robotników w liczbie 1600 osób, wyczerpie prawo do zasiłku w listopadzie 1931 roku.

To też wśród mieszkańców Zawiercia szerzy się straszna nędza, z nikąd żadnej pomocy — z nikąd żadnej nadziei na lepsze jutro.

Tamtejszy Zarząd Oddziału Związku Włókienniczego Klasowego czynił starania w Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej o uruchomienie fabryki, o zasiłki, o pracę na robotach miejskich. Niestety wszystko napróżno. Prócz obietnic nic więcej nie uzyskano.

Zarząd Oddziału Związku, widząc taki rezultat swych starań, zwrócił się do Zarządu Głównego Związku Włókienniczego z prośbą, o wszczęcie interwencji u władz rządowych w sprawie pomocy tak licznym rzeszom bezrobotnych.

Zarząd Główny wystosował w dniu 14 b. m. pismo do Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie, w którym żąda przymusowego uruchomienia fabryki i przyjęcia do pracy wszystkich robotników, którzy w fabryce tej pracowali, wypłacania zasiłków doraźnych tym wszystkim bezrobotnym, którzy wyczerpali zasiłki z Funduszu Bezrobocia, przedłużenia okresu zasiłkowego do 17 tygodni.

Niezależnie od powyższego pisma — interwenjować będzie w sprawie robotników z fabryki „Zawiercie”, osobiście tow. poseł A. Szczerkowski.



## Z FRONTU WALKI strejkowej w Łodzi

Wywołany nieustępliwym stanowiskiem fabrykantów jedwabniczych, strejk jedwabników trwa w dalszym ciągu. Strejk ogarnął przeszło 4.000 robotników. Konferencja zwołana i odbyta u Inspektora Pracy nie dała rezultatów i strejk został zastrzony.

\* \* \*

Podobnie przedstawia się sprawa strejku pracowników i robotników przemysłu sznurowadłanego. Akcja strejkowa została zastrzona.

\* \* \*

Sprawa akcji jaką włókniarze podjęli z fabrykantami niezrzeszonymi, nie posunęła się narazie naprzód. Odbyta Konferencja u Inspektora Pracy spowodowała tam Stowarzyszenie Fabrykantów Włókienniczych, skupiających około 250 fabryk. Zarząd tego stowarzyszenia, skłonny jest do podpisania umowy ze związkami, pragnie jednak sprawę odroczyć o dwa tygodnie, do czasu zwołania ogólnego zebrania stowarzyszonych fabrykantów. Związek Klasowy nie wyraził swej zgody na odroczenie sprawy i zwołuje zebranie delegatów. Jak nas informują, strejk jest nieunikniony i rozpocznie się prawdopodobnie od poniedziałku 26 października r. b. Strejk ten ogarnąłby nie tylko wymienione 250 fabryk ale i wiele innych niestowarzyszonych fabryk.

\* \* \*

Akcje te prowadzi Zarząd Klasowych Związków Zawodowych i Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego w Polsce, Oddział w Łodzi. Życzymy wytrwania i zwycięstwa.

## Kradzieże i nadużycia w Kasie Chorych

W Lecznicy III na ul. Łagiewnickiej w biały dzień w bardzo tajemniczy sposób, skradziono z podręcznych kas około 20-tu tysięcy złotych społecznych pieniędzy przeznaczonych na wypłatę lekarzy. Podejrzenie kradzieży padło na kierownika tejże lecznicy (filar enperowskiej sanacji) i jeszcze dwu innych urzędników z tegoż stronnictwa. Wszyscy trzej zostali zawieszani przez Komisarza Kasy aż do ukończenia śledztwa.

Nie przebrzmiały jeszcze echa wspomnianej kradzieży a już nowe wykryto nadużycia. Jak się okazało kontraktowy urzędnik niejaki Patorczyk pełniący obowiązki pełnomocnika, sprzeniewierzył około 1000 zł. zainkasowanych od pracodawców za pośrednictwem komorników. Dziwnem zaiste się wydaje, że kierownictwo Kasy nie powierza czynności związanych z inkasem pieniędzy, starym wypróbowanym pracownikom, a angażuje nowych. Podobny wypadek miał już miejsce w Kasie w 1928 r., kiedy to swagier dyrektora Samborskiego — Szokalski sprzeniewierzył trzykrotnie większą sumę.

Czas najwyższy, aby Władze Nadzorcze zajęły się powyższymi sprawami.

Ubezpieczony

## WYZYSK I TEROR NAD ROBOTNIKAMI W PRZEMYSŁE SPOŻYWCZYM

Od dłuższego już czasu Klasowy Związek Robotników Przemysłu Spożywczego Oddział w Łodzi, alarmował i wskazywał czynnikom obowiązującym do czuwania nad przestrzeganiem Ustawy o Ochronie Pracy, na skandaliczne warunki pracy i płacy w piekarniach na terenie m. Łodzi.

O tem, że nie był to fałszywy alarm, świadczy wynik lustracji uskutecznionej przez Inspekcję Pracy przy udziale delegatów Związku Klasowego w dniu 3 października 1931 r.

Lustracja wykazała, że w poszczególnych piekarniach, robotnicy pracują bez przerwy po 28 godzin. (praca zaczyna się o 2 po poł. i trwa do następnego dnia do godz. 5 — 6). Ten straszny system zaprowadzili według swego widzimisię właściciele piekarni, przeważnie z piątku na sobotę, pragnąc nagromadzić pieczywo na dzień niedzielny.

Ponadto ustalone zostało, że cały szereg osób zatrudnionych w piekarniach, nie korzysta ze świadczeń socjalnych, jak Kasa Chorych, Fundusz Bezrobocia i t. d., jakkolwiek w cenniku wykalkulowanym przy udziale przedstawicieli Cechu piekarskiego i Magistratu, wszystkie te wydatki przewidziane zostały w cenniku na pieczywo.

Nie zrażając się wspomnianą lustracją, cały szereg właścicieli piekarni, zatrudnia do dnia dzisiejszego pracowników po 25 — 28 godzin bez przerwy wypoczynkowej a mianowicie:

Zapędowski Bałucki Rynek  
Herbe ul. Prusa 3  
Suliński ul. Marysińska 9  
Mrówczyński ul. Napiórkowskiego 37  
Bracia Koslager Gazowa — Chojny  
Płohaj ul. Wiznera 25  
Reznier ul. Kilińskiego 142.

Zaznaczyć należy, że ten stan rzeczy trwa nadal mimo, że na Konferencji odbytej w Inspekcji Pracy między przedstawicielami Cechu piekarskiego a delegatami Oddziału I i innych, Związek Klasowy Robotników Przemysłu Spożywczego i Inspektor Pracy zażądał od panów właścicieli piekarni natychmiastowej zmiany warunków pracy w piekarniach.

Należy się spodziewać, że żądanie pana Inspektora Pracy i Związku, nie pozostanie tylko formą oficjalną, a że Inspekcja Pracy przyczyni się do katerycznej zmiany systemu piekarzy, tembardziej, że ta dwudziesto kilku godzinna praca trwa w okresie szalejącego bezrobocia.

## Koło czynnych kooperatystek w Łodzi

Spółdzielczość Spożyców w Łodzi w ostatnich dniach zrobiła dalszy krok w swoim rozwoju. Dnia 9 października w sali T-wa im. Moniuszki odbyło się zebranie założycielskie Koła czynnych Kooperatystek przy Powszechnej Spółdzielni Spożyców w Łodzi. Przyjęty statut Koła przewiduje spółdzielczą akcję uświadamiającą wśród kobiet jednanie członkini dla Spółdzielni, organizowanie życia towarzyskiego na terenie Spółdzielni, ułatwianie pracy gospodyń domowych przez wykłady z dziedziny gospodarstwa domowego i przez takie urządzenia, jak wypożyczanie odkurzaczy, frotrek, maszyn do szycia i t. p.

Członkinią Koła może być każda kobieta, należąca bezpośrednio lub pośrednio (przez kogoś z rodziny) do Powszechnej Spółdzielni Spożyców. Roczna składka członkowska do Koła wynosi 1 zł. wpisowe 50 gr.

Do Zarządu K. C. K. wybrane zostały ob. ob.: Graczykówna, Gromadzińska, Malinowska, Nawrocka, Pospieszńska i Wilmańska. Biuro Koła mieści się w biurze Powszechnej Spółdzielni Spożyców, ul. Ogrodowa 74. Deklaracje przystąpienia do Koła otrzymać można we wszystkich sklepach Powszechnej Spółdzielni Spożyców.

K. C. K. z miejsca przystąpiło energicznie do pracy. Porozumiano się z Dyrekcją Społecznej Szkoły Żeńskiej Przemysłowo-Gospodarczej w Łodzi (ul. Sienkiewicza 61) i siłami nauczycielskimi tej Szkoły zorganizowano cykl wykładów praktycznych i odczytów z dziedziny gospodarstwa domowego.

Pierwszy wykład na temat: „Urządzenie kuchni w jednoizbowym mieszkaniu” odbędzie się w lokalu Szkoły, dnia 30 października o godz. 7 w. Następne wykłady w każdy piątek. Prawo uczestnictwa mają tylko członkinie K. C. K.

Pierwszy publiczny odczyt z tej samej dziedziny wygłosi p. inż. Kielbasińska na temat: Badanie żywności (zafalszowania artykułów spożywczych). Prawo wstępu na odczyt będą mieli wszyscy członkowie Spółdzielni. Następne odczyty w każdą niedzielę. Lokal i godzina odczytów podana zostanie osobno.

Pozatem Koło w krótkim czasie urządzi Herbatkę Towarzystwa i przygotowuje się do urzędzenia w swoim czasie w kilku punktach miasta choinek dla dzieci członków Spółdzielni.

## Kurs instruktorski DLA DZIAŁACZY SPOŁECZNYCH

W dniach 17 i 18 października 1931 roku odbył się w sali Rady Miejskiej półtoradniowy kurs instruktorski dla działaczy społecznych, zorganizowany przez Łódzki Oddział Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego.

W wykładach brało udział 62 osoby z czego 16 delegatów okolicznych miejscowości, wchodzących w skład okręgu łódzkiego: Ozorkowa, Bełchatowa, Zduńskiej Woli, Tomaszowa i Sulejowa.

Uczestnicy kursu rekrutowali się przeważnie z członków PPS, TUR, OMTUR i Związków Zawodowych. Program kursu obejmował dwa wykłady: tow. posła K. Czapińskiego na temat: „Faszyzm” i tow. posła Z. Żarembę na temat „Kryzys gospodarczy”.

Kurs został otwarty w sobotę po południu, dnia 17 października r. b. krótkim zagajeniem przewodniczącego Łódzkiego Oddziału TUR tow. Szewczyka Artura, poczem tow. poseł Czapiński wygłosił obszerny referat, omawiający teorię i praktykę faszyzmu, wogóle, a w szczególności faszyzmu włoskiego (Mussolini) i niemieckiego (Hitler). Faszyzm, jako ruch burżuazyjny zmierzający konsekwentnie do złamania demokracji i zaprowa-

dzenia na jej gruzach wygodnego dla siebie ustroju musi spotkać się ze zdecydowaną walką ze strony klasy robotniczej. Ostatnia może próba burżuazji, ujawniająca się w organizowaniu niemal we wszystkich państwach faszyzmu w celu zatamowania drogi do ustroju socjalistycznego, niewątpliwie zostanie rozbita przez świadomą i zorganizowaną klasę robotniczą.

Dnia następnego — niedzielę — odbył się drugi wykład tow. posła Zygmunta Żarembę. Referent omówił przyczyny i skutki kryzysu gospodarczego, analizując poszczególne jego przejawy w świetle nauk ekonomicznych Karola Marxa i współczesnych teoretyków socjalizmu. Bogata statystyka i szereg naszkicowanych przykładów z życia gospodarczego, uzupełniły temat wykładu.

Będący na czasie temat, żywo zainteresował uczestników Kursu, to też dyskusja przeciągnęła się do wieczora.

Z tej przyczyny (spóźniona pora) został odłożony na okres najbliższy wykład tow. sen. Dr. Kopcińskiego n. t.: „O nowym człowieku”.

Po dyskusji w serdecznym nastroju nastąpiło zamknięcie Kursu.

(tap)

## PRZED PROCESEM BRZESKIM

Jako jeden ze świadków oskarżenia w procesie brzeskim, występuje zastępca szefa wdziału prasowego przy Komisarjacie Rządu na m. Warszawę p. Krygier.

Pan Krygier przygotował na sprawę olbrzymi elaborat, który ma udowodnić całym szeregiem cytat z prasy opozycyjnej, jak to „partyjnicy” nawoływali społeczeństwo do obalenia obecnych rządów.

„Praca” pana Krygiera obejmuje 75 stron pi-ma maszynowego.

Jak z powyższego widać, na proces brzeski oskarżyciele przygotowują „atrakcje”

Na liście świadków obrony znaleźli się między innymi: tow. tow. Ign. Daszyński, T. Arciszewski, J. Kwapiński, Br. Ziemięcki, Z. Żaremba, Z. Żuławski i b. sędzia Sądu Najwyższego Morgilnicki.

## 40-to godzinny tydzień pracy W... CZECHOSŁOWACJI

Tow. Czech, minister pracy Republiki Czechosłowacji, ogłosił projekt ustawy o 40-to godzinnym tygodniu pracy; projekt ma zapewnić większą w łbie posłów. Fachowcy oceniają go, jako projekt wzorowy dla skutecznej walki z kryzysem gospodarczym. Tow. Czech otrzymał nazajutrz po ogłoszeniu projektu, wyrazy solidarności i uznania od organizacji zawodowych czechosłowackich, niemieckich i polskich w Republice.

## Ograniczenie spożycia chleba

Jak donosi „Gazeta Handlowa”, sfery młynarskie wskazują, że spożycie mąki chlebowej spadło w ostatnich miesiącach około 25 procent. Jest to tembardziej niepokojące, że zazwyczaj spożycie chleba jest mało elastyczne, t. j. utrzymuje się na stałym poziomie. Fakt powyższy świadczy o stałym zaostrzeniu się kryzysu.

Jest to rzecz zupełnie naturalna; w czasie, kiedy klasa robotnicza w miastach dziesiątkowana jest przy robocie, kiedy przeważna część bezrobotnych wcale nie otrzymuje zasiłków, reszta zaś w niewystarczającej na życie wysokości — w tych warunkach spożycie chleba musi się zmniejszyć. A trzeba się liczyć z tem, że to spożycie jeszcze się zmniejszy, gdy bezrobocie po zakończeniu robót sezonowych zacznie rósć w szalonym tempie. Ale w tej biedzie jest i „pociecha”: powiadają, że tegoroczny zbiór ziemniaków jest tak obfity, że będą nawet tanie. Konsumcja ziemniaków będzie tedy wypierała konsumpcję chleba ze szkodą dla zdrowia.

Czętkie to naprawdę czasy, jeżeli się musi ograniczyć najważniejszy środek odżywiania się szerokich warstw ludności. „Chleba naszego codziennego” trzeba wkrótce zmodyfikować na — ziemniaki codzienne. Do zapychania proletariackich żołądków i one wystarczą, żyto pójdzie dla świń.



## Praca na kolei tylko dla strzelców

Warszawska „ABC” ogłasza charakterystyczny dokument wystawiony przez Związek Strzelecki Okręg 7, adresowany do oddziału w Rakoniewicach. Dokument ten brzmi: „Dyrekcja kolei państwowych poszukuje robotników sezonowych dziennych. Do przyjęcia mają pierwszeństwo bezrobotni z pośród naszych członków. Obywatele prezesa nadesła pod osobistą odpowiedzialnością wykazy bezrobotnych naszych członków, którzy na pracę reflektują (przypuszczalnie na wyjazd). Kierować się następującymi względami: 1) członek, należący oddawna, bezwzględnie pewny, biorący udział w pracach strzeleckich; 2) należący do B.B.; 3) wśród tych mają pierwszeństwo posiadający większą rodzinę i nie mający majątku. Wykaz stwierdzić podpisami zarządu i nadesłać na moje ręce jak najprędzej. Tura, kapitan. L. dz. II T. J. 21 Wolsztyn 2/6 1931 tajne”.

## PIERWSZA PORADNIA zapobiegania ciąży

W ciągu bieżącego miesiąca zostanie uruchomiona w Warszawie pierwsza w Polsce poradnia zapobiegania ciąży. Poradnię tę organizuje robotnicze stowarzyszenie służby społecznej. Zadaniem poradni będzie udzielanie wskazówek zgłaszającym się, w jaki sposób uchronić się przed zacięciem w ciąży. Według pierwotnych projektów organizatorów porady były udzielane bezpłatnie, jednakże obecnie postanowiono pobierać niewysokie opłaty. Inicjatorami poradni jest szereg działaczy na polu populacyjnym w tej liczbie dr. Boy-Zeleński, tow. dr. Budzyńska-Tylicka, dr. Rubinraut i inni.

Otwarcie takiej poradni powitają kobiety z radością. Żałować należy, że Łódź jej niema. W Łodzi gdzie tysiące kobiet musi przechodzić przez ręce „babek” czy innych bab, brudnych, niechlujnych a wyzyskujących biedne robotnice, poradni-taka jest niezbędnie potrzebna.

## Koniec Jaworowskiego

Twórca i przywódca BBS Rajmund Jaworowski był prezesem warszawskiej rady miejskiej. Na posiedzeniu tej rady w ubiegły piątek wpłynął wniosek, podpisany przez wszystkie kluby, wyrażający mu wotum nieufności i domagający się jego ustąpienia. Nie czekając na uchwalenie tego wniosku, Jaworowski zgłosił rezygnację ze stanowiska prezesa rady miejskiej.

## Z życia partji.

### Dzielnica Bałuty.

W niedzielę, dnia 25 października r. b. o godz. 10-ej rano, odbędzie się Ogólne Zebranie Członków Dzielnicy. Referat o Samorządzie wygłosi tow. wice prezydent Stanisław Rapalski.

Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich członków konieczna.

Komitet

### Dzielnica Koziny.

W niedzielę, dnia 25 października r. b. o godz. 10-ej rano, w lokalu dzielnicy, przy ul. Letniej 3/5, odbędzie się ogólne zebranie członków (masówka).

O liczne i punktualne przybycie uprasza

Komitet

### Dzielnica Księży Młyn.

W sobotę, dnia 24 października r. b. o godz. 7 i pół wiecz. w lokalu dzielnicy tow. H. Dinter wygłosi referat na temat: „Uciekła mi przepióreczka” Stefana Żeromskiego. Referent omówi przede wszystkim ideę przewodnią dramatu wielkiego pisarza robotniczego.

### Dzielnica Lewa.

W niedzielę, dnia 24 b. m., o godz. 7-ej wiecz., odbędzie się masówka. Sprawozdanie z Konferencji Międzydzielnicowej. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

### Dzielnica Zielona

W niedzielę, dnia 25 października r. b. o godz. 10-ej rano, odbędzie się masówka w lokalu dzielnicy.

O liczne i punktualne przybycie prosi

Komitet

## Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi Narutowicza 42.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe  
od 1 złotego

wzwyż za wysokim oprocentowaniem.

Za wkłady gwarantuje Gmina miasta Łodzi  
całym swym majątkiem i dochodami.

Tajemnica lokat statutowo zastrzeżona.

## Z życia T. U. R.

Przypomina się prelegentom, żeby niezwłocznie zgłosili Sekretarjatu T. U. R. wykaz tematów odczytów, które gotowi są wygłaszać w dzielnicach robotniczych.

### SZKOŁA MARKSOWSKA.

W niedzielę, 25 października r. b. wykład seminaryjny tow. Jana Hanemana na temat „Historja i Ideologia socjalizmu”.

W niedzielę dnia 1 listopada r. b. odbędzie się wykład który wygłosi tow. Dr. Z. Mierzyński na temat: „Materjalizm dziejowy”.

W niedzielę dnia 8 listopada r. b. odbędzie się wykład który wygłosi tow. Hartman na temat: „Nauka o państwie”.

Wykłady odbywają się w sali konferencyjnej O.K.R., Piotrkowska 83 o godz. 10-ej rano.

W związku z przygotowaniem programu zjazdowego oraz zapoczątkowaniem pracy sezonu zimowego sekcja literacko-dramatyczna zawiadamia, że przyjmowanie nowych członków do sekcji, odbywa się każdego tygodnia we wtorki i piątki od godz. 7 i pół do godz. 9-ej wiecz.

Kierownictwo sekcji spoczywa w rękach fachowych sił.

## Z życia Młodzieży T. U. R.

Egzekutywa Komitetu Wykonawczego zawiadamia wszystkie Zarządy Kół, iż termin Konferencji Międzykolejowej został powtórnice przesunięty o tydzień później, t. j. z dn. 17.X. r. b. na dzień 24 października r. b. o godz. 5-ej w pierwszym terminie i o godz. 6-ej w drugim terminie.

Chór Łódzkiej Organizacji Młodzieży TUR podaje do wiadomości wszystkim członkom, iż lekcje chóru odbywają się we wtorki od godz. 8 — 10 wiecz. i w piątki od godz. 7 — 9 wiecz. w lokalu dzielnicy P.P.S. „Księży Młyn” przy ul. Fabrycznej 2.

### Koło im. Daniłowskiego

ul. Limanowskiego 39.

W niedzielę, dnia 25 października r. b. o godz. 2 p.p. w lokalu własnym, odbędzie się Uroczysta Akademia ku czci patrona koła tow. Gustawa Daniłowskiego, w V-tą rocznicę śmierci oraz uroczystość 5-cio lecia powstania koła. O godz. 4-ej p.p. „WIECZORNICA” dla członków.

### Koło im. B. Limanowskiego

ul. Fabryczna 2.

W niedzielę, dnia 25.X. r. b. o godz. 4-ej po poł. w lokalu własnym odbędzie się „WIECZOREK TANECZNY”, na który uprzejmie zaprasza członków i sympatyków LOMTUR.

### Koło im. Perla

ul. Piotrkowska Nr. 73.

Zarząd Koła zawiadamia, iż sekcja muzyczna odbywa swe lekcje w czwartki każdego tygodnia o godz. 7 — 10 w. Sekcja ping-pongowa w poniedziałki i wtorki każdego tygodnia od godz. 7 — 9 wiecz.

W sobotę, dnia 31.X b. r. o godz. 6-ej w. w pierwszym terminie i o godz. 7-ej w drugim terminie, odbędzie się Ogólne Zebranie Członków Koła.

### Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Robotniczego T-wa Sportowego „Widzew”.

W sobotę, dn. 7 listopada 1931 r., o godz. 18 odbędzie się w lokalu R. T. S., przy ul. Rokicińskiej 62, Nadzwyczajne Ogólne Zebranie członków, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór prezjdum.
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego ogóln. zebrania.
- 3) Sprawozdanie Zarządu i Sekcji sportowych.
- 4) Komisji Rewizyjnej.
- 5) Wybory.
- 6) Wnioski.

Ogólne zebranie będzie prawomocne w drugim terminie tegoż samego dnia o godz. 19, bez względu na ilość obecnych.

Zarząd.

## Konferencja Okręgowa SPÓŁDZIELNI

W niedzielę, dnia 25 października o godz. 10 rano, w sali T-wa Śpiewaczego im. Moniuszki w Łodzi, przy ul. Ogrodowej 34, odbędzie się Konferencja Spółdzielni Okręgu Łódzkiego, na którą przyjeżdża prof. Wojciechowski

Głównym zagadnieniem, które będzie rozpatrywała Konferencja, to walka ze skutkami kryzysu gospodarczego w Spółdzielniach, Aczkolwiek wiele Spółdzielni wychodzi obroną ręką ze złej konjunktury gospodarczej, z którą zmagają się narówni z przedsiębiorstwami prywatnymi, to wobec dalszego pogarszania się sytuacji ogólnej, Spółdzielnie muszą zrobić wszystko, aby utrzymać swoje obroty, a przy ewentualnym skurczeniu się targów — równoważyć swoje budżety.

Środki, któreimi rozporządzać mogą Spółdzielnie w walce ze skutkami kryzysu, to ulepszenie gospodarki i zacieśnianie więzów organizacyjnych z członkami oraz zdobywanie nowych członków.

Wszelkie omówienie tych środków i sposobów ich zastosowania — będzie zadaniem Konferencji Okręgowej.

## NOWY SKLEP Łódzkiej Spółdzielni Spożywców

Łódzka Spółdzielnia Spożywców w dniu 17 października r. b. otworzyła nowy swój sklep na Polesiu Konstantynowskim, przy ul. Praussa, róg Perla. Obecnie więc Spółdzielnia ta, druga co do wielkości po Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi, posiada 19 sklepów, piekarnię mechaniczną oraz wędliniarnię.

Ks. Wacław Wyrzykowski, prezes Rady Nadzorczej wymienionej spółdzielni przemówił do licznie zgromadzonej publiczności. Kierownik Spółdzielni, p. Muszyński, w przemówieniu swem charakteryzował ogólnie stan instytucji, z którego wynika, że liczy ona 6485 członków z kapitałem udziałowym zł. 100 tysięcy. Aktywa Spółdzielni przedstawiają wartość 500 tys. zł. W roku ubiegłym czysta nadwyżka wynosiła zł. 22871 gr. 17.

Nadmienić należy, że jest to już trzeci sklep spółdzielczy na Polesiu Konstantynowskim. Poprzednio 2 sklepy otworzyła już Powszechna Spółdzielnia Spożywców.

## Hocki-klocki.

PRZYSŁOWIA Z KOMENTARZAMI.

I.  
„Nie rób drugiemu, co tobie niemiło”  
Tak było dawniej, lecz już się zmieniło,  
Teraz się ludzie do tego sposobu,  
Co im niemiłe, na złość drugim robią.

II.  
„Baba z wozu, koniom lżej”  
To przysłowie pełne racji!  
Polsce także lżej było  
Gdyby nie miała sanacji.

III.  
„Kowal zwinął, ślusarza wieszają”  
Sanacja błędzi, kryzys obwiniają.

ZŁOTE MYŚLI SANATORA.

W obecnych czasach my tylko możemy tworzyć, więc trzymajmy się ściśle rozkazu, by pozostać jutro.

Siedź i uważaj, milcz gdy mówią, krzycz gdy każą  
bij gdy rozkazują, bierz gdy dają, a możesz być pewny powodzenia.

MADRZE.

— Pipman, co to jest ten regulamin sejmowy?  
— To widzisz po naszymu „halte-pysk”.

UKŁUCIA.

Podobno Koło Polek Cnotliwych ostro protestowało przeciw wprowadzeniu ustawy o płaceniu podatków w naturze.

Zapytany przez swych współwyznawców poseł pan Wiślicki, dlaczego nie przeciwstawia się niebezpieczeństwu nowych i podwyższaniu starych podatków, miał rzekomo odpowiedzieć: „To nie takie straszne, bo przecież i tak nie ma tych, którzy będą płacić”.

STARSZY FELCZER  
**M. LEDERMAN**  
b. felczer Kliniki Uniwersyteckiej  
przy szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie.  
ŁÓDŹ, ul. PIŁSUDSKIEGO 27 (d. Wschodnia)  
Tel. 226-09.

### Dźwiękowy Kino-Teatr

„PRZEDWIOŚNIE”  
ul. Żeromskiego 74-76.

Ceny miejsc: I—1.25 zł. II—90 gr. III—60 gr.  
Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś i dni następnych!

Dramat z emigracji gruzińskiej i rosyjskiej p. t.:

## „NOCE KAUKASKIE”

W ROLI TYTUŁOWEJ

GINA MANES, NATALJA LISIENKO, JAN TOULOUT i NESTOR ARIANI

Następny program:

WIATR  
OD MORZA

CENY OGŁOSZEŃ  
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra  
Miejscowe: Drobne, za wyraz 15 groszy (najmniej 1,50 groszy). Dla poszukujących pracy i o zagubionych dokumentach za wyraz 10 groszy  
Zwyczajne: Za milimetr jednolamowe 20 groszy (str. 6 lam.), komunikaty, nekrologi i w tekście przed kroniką po 50 groszy (strona 3-lamowa)  
Zamiejscowe o 50 procent i zagraniczne o 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Al. Nowakowski.

Drukarnia L. Lando, ul. Traugutta 12

Wydawca Łódzki O. K. R. P. P. S. Adam Borof